

Janusz Szajewski

Bric-à-brac pamięci

Dr med. Janusz Szajewski, znany i uznany lekarz warszawski, internista i toksykolog kliniczny, długoletni ordynator Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala Praskiego, w 88 roku życia, przy pomocy syna, wnuczki i siostrzenicy wydał, dla bliskich i nie tylko, książkę o swej rodzinie i swej drodze życiowej.

Wspomnienia z dzieciństwa, patriotyczne wychowanie, opis kariery zawodowej potraktowany został z dystansem i w sposób lekki a często dowcipny. Wszystko na kanwie sytuacji politycznej i ekonomicznej w Polsce, od czasów przedwojennych do współczesnych.

Nie sposób wymienić wszystkich osób z którymi dr Szajewski spotkał się w czasie swej pracy zawodowej i społecznej. Przedstawia znajomych, przełożonych i współpracowników, zawsze w dobrym świetle, a wady, które mieli, niekiedy tylko delikatnie sygnalizuje. Liczba przedstawionych znajomych i przyjaciół jest imponująca, wśród nich wymienieni zostali krakowscy profesorowie Władysław Feikiel, Tadeusz Horzela i Jan Oszacki, z którymi zetknął się w czasie pracy w Korei. Kontakty ze środowiskiem lekarskim krakowskim były szersze, gdyż działając jako toksykolog kliniczny, brał udział w licznych zjazdach i konferencjach krajowych i międzynarodowych organizowanych w Krakowie. Tu też ma skromne mieszkanie, mimo że jego miejscem stałego pobytu jest Warszawa.

Poza opisami osób i sytuacji w których znajdował się Autor, przedstawione są również, można by powiedzieć, „filozoficzne” i etyczne wynurzenia nt. kary śmierci, przetaczania krwi a świadkowie Jehowy, tolerancji, niezależności sądu. Szczególnie należy zacytować, że : *„Cnota niezależności sądu cechuje człowieka szlachetnego. Wymaga od niego: najlepszej dostępnej, rzetelnej wiedzy, dotyczącej podejmowanej decyzji, uczciwości w stosunku do kryteriów sądu, szczerości we własnym sumieniu, odwagi.”* Pułapkami niezależności sądu są m.in.

„ Bezinteresowna łatwowierność w stosunku do reklamy i stroniczej informacji „naukowej”, ale także, już nie takie bezinteresowne, uleganie naciskom reklamy i promocji leków oraz innych produktów medycznych,

poparte ofiarowywaniem mniejszych lub większych korzyści materialnych, czasem po prostu korupcyjnym.”

...”Groźnie naganne spośród grzechów przeciwko niezależności sądu jest uleganie naciskom przełożonych, obietnicom poparcia w karierze, uleganie zastraszaniu, szantażowi, ale także naciskom charakteru czysto korupcyjnego lub politycznego.”

Liczne zdjęcia „wcięte” w tekst, łatwy w czytaniu język, erudycja Autora i miszmasz pamięci czyni tę pozycję wartościową lekturą dla wszystkich lekarzy, szczególnie rozpoczynających karierę zawodową. Również nie lekarze znajdą w niej wiele informacji o Lekarzu w godny sposób reprezentujący zawód, który mimo możliwości zrobienia akademickiej kariery naukowej wybrał inną drogę służenia chorym i społeczeństwu.

Adam Wiernikowski

Janusz Szajewski; Bric- á -brac pamięci. Wydawnictwo Coś Pięknego, Poznań 2012, s. 233, ISBN 978-83-62441-12-9.